



Bo trudno.

Cały dzień myślałam o tym co tutaj napisać. Przeszłam przez wstyd, poczucie winy, ocenę, złość, odpuszczenie, strach, aż w końcu dotarłam do tego, że ja po prostu potrzebuję pomocy. Jeśli o nią nie poproszę, to nic się nie wydarzy. A jeśli poproszę, to może wydarzyć się wiele scenariuszy.... DLACZEGO PROSZĘ...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/tesujs>

